

Sygn. akt III AUa 273/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek SA Krzysztof Szewczak
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2019 r. w Lublinie

sprawy Z. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o rekompensatę z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 31 stycznia 2018 r. sygn. akt VIII U 2252/17

oddala apelację.

Małgorzata Pasek Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Krzysztof Szewczak

III AUa 273/18

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 28 sierpnia 2017 r. odmówił wnioskodawcy Z. S. prawa do rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Jako podstawę prawną decyzji organ rentowy wskazał ustawę z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 887) oraz ustawę z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. nr 237 poz. 1656), ponieważ wnioskodawca nie udokumentował 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł Z. S.. Wskazał, że wykonywał pracę w warunkach szczególnych w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. od 22 czerwca 1967 r. do 31 marca 1983 r.

oraz w Odlewni (...) w L. od 3 marca 1983 r. do 30 czerwca 1988 r. Łączny okres pracy w warunkach szczególnych przekracza zatem 15 lat.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 31 stycznia 2018 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił Z. S. prawo do rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy ustalił, że Z. S. urodził się (...) W dniu 30 stycznia 2017 roku złożył wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. o emeryturę zaś w dniu 28 lipca 2017 r. o ponowne ustalenie wysokości emerytury z uwzględnieniem prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Wnioskodawca domagał się zaliczenia mu do pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. od 22 czerwca 1967 r. do 31 marca 1983 r. oraz w Odlewni (...) w L. od 3 marca 1983 r. do 30 czerwca 1988 r. Do wniosku dołączył świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych w Odlewni (...) w L. z którego wynika, że w okresie od 3 marca 1983 r. do 30 czerwca 1988 r. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy obsłudze żeliwiaków i ich urządzeń pomocniczych oraz przygotowywaniu mas formierskich na stanowisku operatora linii formierskiej, ustawiacza maszyn i urządzeń odlewniczych tj. prace wymienione w dziale III poz. 22 pkt 5 oraz w dziale III poz. 21 pkt. 33 załącznika nr 1 Wykazu A Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MHiPM nr 1-3 poz. 1). Wnioskodawca nie złożył natomiast świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L., gdyż po zakończeniu zatrudnienia pracodawca nie wystawił mu takiego dokumentu a obecnie przedsiębiorstwo to nie istnieje. W związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. nie uznał okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. za pracę w warunkach szczególnych i odmówił przyznania prawa do rekompensaty.

W niniejszym postępowaniu Sąd ustalił, że w okresie od 22 czerwca 1967 r. do 28 lutego 1983 r. Z. S. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. w oparciu o umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Do dnia 5 października 1969 r. wykonywał pracę na stanowisku pracownika fizycznego na dziale rozbioru mięsa. Był to dział odrębny od ubojni, na którym mięso było rozbierane. Wnioskodawca zajmował się np. wycinaniem łopatek lub szynek.

Od dnia 1 sierpnia 1986 r. Z. S. został przeniesiony do magazynu mięsa poubojowego na stanowisko tragarza, początkowo na okres do 31 października 1969 r. a po upływie tej daty na stałe. Od 1 maja 1971 r. wnioskodawcy powierzono stanowisko magazynowego. Wiązało się to ze zwiększeniem wynagrodzenia, natomiast charakter jego pracy nie uległ zmianie

Magazyn Mięsa Poubojowego była to chłodnia w której schładzano mięso do temperatury kilku stopni poniżej zera. Tak schłodzone mięso było następnie przeznaczane do transportu, głównie na (...), lub też trafiało do docelowej chłodni na terenie (...) Przedsiębiorstwa (...) w L.. W związku z tym magazyn mięsa poubojowego nazywano Przedchłodnią. W magazynie tym była cały czas utrzymywana za pomocą sprężarek temperatura poniżej 0^(o) C. Z reguły było to od -5 do -8 stopni. Temperatura plusowa mogła się zdarzyć tylko w czasie awarii urządzeń chłodniczych, ale były to przypadki sporadyczne, gdyż maszyny zaraz naprawiano. Praca wnioskodawcy polegała na transportowaniu półtuszy wieprzowych. Do chłodni wjeżdżały one podwieszane na hakach linii transportowej, w związku z tym aby je pobrać nie trzeba było opuszczać magazynu mięsa poubojowego. Następnie mięso to było schładzane i przygotowywane do dalszego transportu. Towar był odbierany przez samochody typu chłodnia, które poodjeżdżały na rampę bezpośrednio pod magazyn mięsa poubojowego. Mięso to było załadowywane na pojazdy na dwa sposoby. Na górnym piętrze chłodni był rękaw i półtusze mogły tam być wrzucane bezpośrednio do samochodu. Zadaniem wnioskodawcy było załadować mięso na wózki i wrzucić do tego rękawa. Ta praca nie wymagała opuszczania magazynu. Część towaru była pakowana na parterze chłodni bezpośrednio na samochody. Wówczas Z. S. wraz z drugim pracownikiem wyjeżdżał wózkami na których były półtusze bezpośrednio na rampę. Rampa była na zewnątrz budynku ale bezpośrednio przy drzwiach wychodzących z magazynu. Żeby wyjechać na rampę trzeba było pokonać długi korytarz prowadzący z miejsca gdzie schładzano mięso, po drodze mijano się kilka drzwi które były w czasie transportu otworzone. W korytarzu panowała temperatura poniżej 0^(o) C. a przy samym wyjściu około 0^(o) C. Na końcu korytarza stała waga na której pracownica ważyła towar. Pracowała ona w ciepłym ubraniu roboczym – było tak zimno,

że ręce przymarzały jej do wagi. Z. S. gdy wyjechał na rampę to przez około 15 minut był na zewnątrz. Zimą były tam temperatury minusowe, jeszcze niższe niż w chłodni a w pozostałym okresie dodatnie. Wnioskodawca wraz z drugim pracownikiem podnosili kolejne półtusze z wózka i wrzucali je do samochodu. Jedna tusza ważyła około 80 kg. Była to bardzo ciężka praca fizyczna. Mimo to nie było możliwości się ogrzać, bo w samochodzie też było zimno, ładowane mięso było zmrożone a z otwartych drzwi magazynu na rampę napływało zimne powietrze. Dziennie przyjeżdżało około 20 tirów ale połowa z nich była załadowywana rękawem od góry, w związku z tym Z. S. na rampie ładował około 10 pojazdów dziennie. W wyniku tego przebywał łącznie na zewnątrz magazynu maksymalnie 2,5 godziny dziennie.

Z. S. wykonywał pracę w chłodni do dnia 1 października 1980 r. kiedy na własny wniosek został przeniesiony na stanowisko ślusarza remontowego w warsztacie mechanicznym. Pracę w chłodni wykonywał po 8 godzin dziennie, przerw w pracy nie miał.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów z okresu zatrudnienia wnioskodawcy oraz na podstawie zeznań świadków i wnioskodawcy. Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów, zwłaszcza zgromadzonych w aktach osobowych wnioskodawcy gdyż nie budzą one wątpliwości co do ich autentyczności, nie były też kwestionowane przez strony. Sąd obdarzył wiarą zeznania wnioskodawcy Z. S. jak również świadków J. H. i H. P. gdyż są stanowcze, spójne nawzajem się uzupełniają i potwierdzają. Sąd nie dopatrył się w tych zeznaniach rozbieżności czy nieścisłości, które dyskwalifikowałyby relację którejkolwiek z przesłuchanych osób.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 965), rekompensata to odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabeą prawa do emerytury pomostowej. Warunki jej przyznania precyzuje art. 21 ust. 1 i 2 cyt. ustawy, który stanowi, że rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 748; ze zm.), wynoszący co najmniej 15 lat. Jednocześnie rekompensata nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS lub prawo do emerytury pomostowej (art. 21 ust. 2 w zw. z art. 2 pkt. 5 ustawy) .

Tym samym, aby ustalić prawo do rekompensaty konieczne jest wykazanie, iż ubezpieczony do dnia 1 stycznia 1999 roku posiada 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach, przy jednoczesnym braku możliwości uzyskania prawa do emerytury pomostowej lub prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na skutek zmiany stanu prawnego wprowadzonego ustawą o emeryturach pomostowych. Celem rekompensaty jest bowiem zapewnienie pracownikom uzyskania odszkodowania za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze jak również emerytury pomostowej.

Wykaz tego typu spraw jest zawarty w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, nr 8, poz. 43). W myśl § 2 ww. Rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń w wysokości i na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Dział X, poz. 7 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku wymienia jako prace w warunkach szczególnych „prace w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0 stopni Celsjusza”. Istotą zaliczenia tych prac do zatrudnienia wykonywanego w szczególnych warunkach jest świadczenie pracy w temperaturze ujemnej. Nie ma zatem żadnego znaczenia kwestia zajmowanego stanowiska, bo zagadnieniem istotnym jest to czy praca była wykonywana w chłodni, o temperaturze poniżej 0° C”.

W niniejszej sprawie Z. S. wykazał, że wykonywał pracę w warunkach szczególnych pracując w chłodni składowej o temperaturze wewnętrznej poniżej 0° C. Jak wskazują na to dekrety pracodawcy, zawarte w aktach osobowych z okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. pracę w magazynie mięsa poubojowego wnioskodawca wykonywał od dnia 6 października 1969 r. do dnia 30 września 1980 r.

Jak wynika z zeznań wnioskodawcy oraz świadków pracę w chłodni Z. S. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Odnosząc się do konieczności opuszczenia pomieszczenia chłodni celem załadowania samochodu półtusząmi należy stwierdzić, że czynności te nie zmieniały charakteru pracy wnioskodawcy. Warunki pracy charakterystyczne dla chłodni tj. temperatura poniżej 0 stopni Celsjusza oddziaływała bowiem na Z. S. także na rampie, na której rozładowywał wózki z półtusząmi. Przerzucane na samochód mięso było zamrożone zaś zimne powietrze z chłodni wpływało przez otwarte drzwi oddziałując na osoby dokonujące rozładunku. Wszystko to oznacza, że 15 minutowy załadunek pojazdu na zewnątrz magazynu nie pozwalał wnioskodawcy na ogrzanie się a warunki pracy były porównywalne z tymi jakie panowały w chłodni. Niska temperatura oddziaływała na wnioskodawcę także w trakcie załadunku towaru.

Sąd Okręgowy przytoczył pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 8 maja 2014 r. III UK 152/13, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że: „nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. W odniesieniu do prac wykonywanych przez ubezpieczonego możliwe byłoby zaliczenie spornych okresów zatrudnienia jeżeli miałyby one charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny w stosunku do czynności podstawowych kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach”. W ocenie Sądu Okręgowego taki właśnie uboczny i incydentalny charakter miały prace wnioskodawcy na zewnątrz chłodni, nadto wykonywane były cały czas w narażeniu na oddziaływanie uciążliwych warunków pracy w postaci niskiej temperatury.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że nawet przy przyjęciu, że prace wnioskodawcy poza pomieszczeniem chłodni nie spełniają warunku prac wymienionych w Dziale X, poz. 7 wykazu A, to z całą pewnością ręczne ładowanie półtuszy wieprzowych o wadze każda około 80 kg stanowiło ciężkie prace załadunkowe o jakich mowa w Dziale VIII tego wykazu „w transporcie i łączności” pkt 1 „ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe”.

Za utrwalony przy tym należy uznać w orzecznictwie sądów ubezpieczeń społecznych pogląd, że może być uznana za pracę w warunkach szczególnych praca pracownika który wykonywał czynności odmienne rodzajowo, z których każda może być samodzielnie zaliczona do jednej z prac wskazanych w Wykazie A pod warunkiem, że łącznie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawca Z. S. przebywając na terenie chłodni wykonywał prace wymienione w wykazie A dziale II poz. 7 załącznika do Rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., zaś przebywając na zewnątrz budynku wykonywał ciężkie prace załadunkowe, o jakich mowa w Dziale VIII pkt 1 wykazu A tj. ciężkie prace załadunkowe. Łącznie oba te rodzaje prac były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sumując okres wykonywania pracy w warunkach szczególnych w czasie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 6 października 1969 r. do 20 września 1980 r. oraz uznany przez organ rentowy za pracę w warunkach szczególnych okres zatrudnienia wnioskodawcy w Odlewni (...) w L. od 3 marca 1983 r. do 30 czerwca 1988 r. wnioskodawca legitymuje się okresem 16 lat 3 miesięcy i 13 dni pracy w warunkach szczególnych. Wnioskodawca nie nabył ani prawa do wcześniejszej emerytury ani prawa do emerytury pomostowej. W dniu (...) nabył natomiast prawo do emerytury w związku z uzyskaniem powszechnego wieku emerytalnego na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej, co oznacza, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki do uzyskania prawa do rekompensaty.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. art.32 ust.2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust.1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w związku z art.21 ust.1 i 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o emeryturach pomostowych poprzez ustalenie prawa do emerytury z rekompensatą osobie niespełniającej przesłanki 15 lat racy w warunkach szczególnych;
2. naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie wyrażonej w art.233 § 1 kpc zasady oceny dowodów przez sąd poprzez dokonanie w niniejszej sprawie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów;
3. sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki wymagane do przyznania prawa do emerytury z rekompensatą, w tym udokumentował ponad 15 letni okres pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy w rzeczywistości ta przesłanka nie została spełniona.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza zarzucanego naruszenia przepisów prawa materialnego ani sprzeczności w ustaleniach faktycznych.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity - Dz. U. z 2018 r. poz. 1270), ani też przepisu § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przepisy te znajdują zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i na ich podstawie słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca spełnił wymagane warunki do nabycia prawa do rekompensaty z tytułu 15 letniego okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Okoliczności te Sąd ustalił w oparciu o zebrany w toku postępowania materiał dowodowy, w tym również o dokumenty z akt osobowych wnioskodawcy oraz zeznania świadków, którzy w sposób stanowczy i przekonywujący potwierdzili, że w czasie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. wnioskodawca wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w szczególnych warunkach wymienioną w Dziale X, poz. 7 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku - prace w warunkach szczególnych „prace w chłodniach składowych i przykładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0 stopni Celsjusza” oraz w Dziale VIII tego wykazu „w transporcie i łączności” pkt 1 „ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe”. Sąd Okręgowy wnikliwie zgromadził materiał dowodowy i przeanalizował dokładnie każdą okoliczność podnoszoną przez wnioskodawcę w odwołaniu a organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic określonych w art.233 § 1 KPC. W uzasadnieniu wyroku Sąd odniósł się do wszystkich kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ocenił zasadność odwołania na podstawie powołanych przepisów z przytoczeniem ich treści i poglądów Sądu Najwyższego, przy czym ustosunkował się również do argumentacji organu rentowego zawartej w zaskarżonej decyzji i odpowiedzi na odwołanie.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5

listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną ocenę faktów odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy, co więcej stanowisko organu rentowego nie znajduje żadnych podstaw w zebranych materiale dowodowym. W toku postępowania organ rentowy nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych a udział jego pełnomocnika w postępowaniu ograniczał się do przedstawienia stanowiska strony o oddalenie odwołania.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 KPC orzekł, jak w sentencji.